

**O ROLI RODZINY I RÓWIEŚNIKÓW W INKLUZYJNEJ EDUKACJI
I REHABILITACJI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI**DOI: https://doi.org/10.59444/2024MONredJan_2_17**Karolina Kaliszewska**

Liceum Ogólnokształcące nr 2 w Stargardzie

Teresa Żółkowska

Uniwersytet Szczeciński

**SUBIEKTYWNE SENSY I ZNACZENIA
DOŚWIADCZEŃ ZAUFANIA OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ*****Subjective senses and meanings of trust experiences
of people with intellectual disabilities**

Summary. The presented text is an attempt to answer the question: what senses and meanings are given by people with moderate intellectual disabilities to their experiences of the foundations of trust. The empirical material obtained from conducting qualitative research interviews (unstructured, in-depth) with adults with a moderate degree of intellectual disability revealed that the basis of trust understood as a relationship with other people is everyday knowledge manifested in aspects of knowledge about the essence of trust and knowledge about oneself. The theoretical and empirical assumptions used in the article are based on the interpretative-constructivist paradigm and the phenomenological-hermeneutic perspective. Keywords: Intellectual disability, subjective senses and meanings of trust experiences, everyday knowledge, Alfred Schütz's social theory, interpretative-constructivist paradigm, phenomenological-hermeneutic perspective.

Key words: intellectual disability, subjective senses and meanings of trust experiences, everyday knowledge, Alfred Schütz's social theory, interpretative-constructivist paradigm, phenomenological-hermeneutic perspective

Streszczenie. Prezentowany tekst jest próbą odpowiedzi na pytanie: jakie sensy i znaczenia nadawane są przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym swoim doświadczeniom podstaw zaufania? Materiał empiryczny uzyskany z przeprowadzenia jakościowych wywiadów badawczych (nieustrukturalizowanych, pogłębionych) z dorosłymi osobami z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności intelektualnej ujawnił, że podstawą zaufania ujmowanego jako relacja z innymi ludźmi jest wiedza codzienna przejawiająca się w aspektach wiedzy na temat istoty zaufania oraz wiedzy o sobie. Wykorzystane w artykule założenia teoretyczne i empiryczne oparto na paradygmacie interpretatywno-konstruktywistycznym i perspektywie fenomenologiczno-hermeneutycznej. **Słowa kluczowe:** niepełnosprawność intelektualna, subiektywne sensy i znaczenia doświadczeń zaufania, wiedza codzienna, teoria społeczna Alfreda Schütza, paradygmat interpretatywno-konstruktywistyczny, perspektywa fenomenologiczno-hermeneutyczna

* Tekst pozytywnie zrecenzowany przez Panią prof. dr hab. Marzennę Zaorską. Redaktorka monografii najserdeczniej dziękuje Pani Profesor za wykonanie recenzji.

Tło badawcze

Zaufanie uznane jest za jeden z czynników relacji międzyludzkich przebiegających w sytuacjach społecznych (Żółkowska 2014). Zaufanie jest przedmiotem badań prowadzonych w obszarach różnych dyscyplin naukowych: socjologii, psychologii, pedagogiki, ekonomii itp. Jest ono analizowane z punktu widzenia samego pojęcia, struktury, podstaw, funkcji czy stawania się kultury zaufania (Sztompka 2007). Wszystkie dotychczasowe prace na temat zaufania dotyczyły osób typowych, które nie mają żadnych dodatkowych atrybutów w postaci dysfunkcji – czy to psychicznych, czy fizycznych. Nie została też podjęta próba analizy zaufania osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Przedmiotem prezentowanych w niniejszym tekście badań¹ były subiektywne sensy i znaczenia nadawane przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną stopnia umiarkowanego swoim doświadczeniom podstaw zaufania oraz doświadczeniom kulturowo określonych struktur i praktyk codzienności. Przez podstawy zaufania ujmowanego jako relacja z innymi ludźmi rozumiemy określoną wiedzę, informacje zdobyte na temat osoby, którą zamierza się obdarzyć zaufaniem. Wiedza taka może być prawdziwa lub fałszywa, poprawna lub niepoprawna. Prawdopodobieństwo odpowiedniego ułożenia zaufania rośnie wraz z liczbą i różnorodnością informacji (Sztompka 2007: 152).

W odniesieniu do zarysowanego przedmiotu badań wyłoniłyśmy następujące pytania badawcze:

1. Jakie subiektywne sensy i znaczenia zaproszone do badań osoby nadają swoim doświadczeniom podstaw zaufania?
2. Jakie subiektywne sensy i znaczenia nadane strukturom i praktykom kulturowo ukierunkowanej codzienności, w obrębie której dzieją się doświadczenia zaufania, można odsłonić w wypowiedziach rozmówców?

Sformułowane pytania, zgodnie z przyjętym paradygmatem interpretatywno-konstruktywistycznym i perspektywą fenomenologiczno-hermeneutyczną opartą na teorii społecznej Alfreda Schütza (2008), obejmowały sposób ujmowania zaufania, nadawanie sensów i znaczeń doświadczeniom podstaw zaufania oraz odsłanianie ukrytych sensów i znaczeń przypisanych przez badanych kontekstowi kulturowemu, w obrębie którego dzieją się ich doświadczenia zaufania. Przyjęłyśmy, że wytwarzanie sensów i znaczeń jest zdeterminowane kontekstem, w którym główną rolę odgrywają kulturowo ukierunkowane struktury i praktyki codzienności mające swoje główne źródło w codziennym myśleniu o niepełnosprawności przez społeczeństwo, relacjach władzy oraz ustanowionym i przyjętym za oczywisty porządku społecznym.

¹ Tekst został opracowany na podstawie badań zaprezentowanych w pracy Teresy Żółkowskiej *Doświadczenia zaufania dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym*, PWN, Warszawa 2019.

Określając przedmiot badania, uznaliśmy, że podstawowym kryterium doboru grupy badawczej nie jest stopień niepełnosprawności intelektualnej, ale bycie osobą z taką niepełnosprawnością oraz wiek i usytuowanie społeczne uczestników. Uznaliśmy bowiem, że to nie niepełnosprawność intelektualna jest przedmiotem badań, ale doświadczenia zaproszonych do badań osób, których oznaczenie, sposób funkcjonowania, w tym doświadczenia są konstruowane przez społeczno-kulturowe praktyki codzienności. Dlatego też w interpretacji wyników nie brałyśmy pod uwagę poziomu rozwoju intelektualnego i zachowań przystosowawczych (Schalock *et al.* 2010).

Do badań zaprosiłyśmy 26 dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną stopnia umiarkowanego w wieku 23-65 lat. Wszyscy badani byli członkami Polskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w województwie zachodniopomorskim. Od około 30 lat współpracujemy ze Stowarzyszeniem, pracując w różnych placówkach, takich jak na przykład wczesna interwencja, ośrodek rewalidacyjno-edukacyjno-wychowawczy, warsztaty terapii zajęciowej, domy pomocy społecznej czy zakłady aktywności zawodowej. Wykonujemy zadania ekspertek do spraw programowych i merytorycznych. Podczas wieloletniej pracy poznałyśmy wiele osób z niepełnosprawnością intelektualną i ich rodziców. W większości przypadków znajomość trwa od wielu lat, od okresu, w którym badani korzystają z wczesnej interwencji aż do czasu, kiedy stają się pracownikami zakładów aktywności zawodowej. Dobierając grupę badawczą, do wybranych osób kierowałyśmy pytanie o to, czy zechcą wziąć udział w badaniu, a następnie przeprowadzałyśmy wstępne rozmowy, w wyniku których kwalifikowałyśmy lub nie do badań właściwych. Kryterium kwalifikacji był sposób i jakość komunikowania się. W ostatecznej grupie badawczej było: 19 rozmówców (16 kobiet i 3 mężczyzn) zamieszkujących ze swoimi rodzinami i korzystających z zakładów aktywności zawodowej, warsztatów terapii zajęciowej oraz środowiskowych domów samopomocy, 1 uczestniczka zamieszkująca w mieszkaniu chronionym (grupowym) i korzystająca z zakładów aktywności zawodowej, 2 mężczyzn mieszkających samodzielnie i korzystających z zakładów aktywności zawodowej i 4 kobiety zamieszkujące w domach pomocy społecznej. Powodem doboru osób z różnych środowisk życia i rehabilitacji było to, aby uniknąć pojawienia się jednorodnych doświadczeń.

Metody badań

W badaniach zastosowałyśmy jakościowy wywiad badawczy (nieustrukturalizowany, pogłębiony) i obserwację uczestniczącą (Fontana, Frey 2009: 95). Przyjęłyśmy bowiem, że jakościowy wywiad badawczy jest miejscem, gdzie dokonuje się konstrukcja wiedzy w wyniku interakcji prowadzącego i udzielającego wywiadu (Kvale 2004: 60-62). Wiedzę tworzoną przez wywiady odniosłyśmy do empirycznego podejścia

fenomenologiczno-hermeneutycznego. Pytania kierowane do rozmówców miały charakter ogólny, a ich forma i treść były na bieżąco dostosowywane do indywidualnych możliwości badanych. W przypadku każdego pytania prosiłyśmy o interpretację. Wszystkie wywiady przeprowadziłyśmy osobiście, indywidualnie. Ważna była dla nas świadomość, że podejmowane relacje mają wpływ zarówno na nas jako badaczki, jak i na naszych rozmówców. Przede wszystkim zadbałyśmy o świadomą zgodę na rozmowę, podejmowałyśmy konwersację jedynie z tymi osobami, które były zainteresowane tematem i osobiście wyraziły chęć uczestnictwa w badaniu. Wszyscy respondenci zostali zapewnieni o poufności danych. Zadbałyśmy również o to, aby nie pojawiły się żadne konsekwencje udziału uczestników badania w wywiadzie. Koncepcja badań oraz narzędzia badawcze, a następnie analiza wyników badań były konsultowane z Komisją ds. etyki działającą przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Szczecinie, skąd pochodziły osoby uczestniczące w badaniu. Dane osobowe zostały zakodowane i zmienione. Pozostawiłyśmy tylko wiek oraz dane na temat niepełnosprawności intelektualnej. Zakodowałyśmy i utajniłyśmy też dane dotyczące placówek. W celu oznaczenia miejsca pobytu badanych zastosowałyśmy skróty, w odniesieniu do placówek: śds, wtz, zaz, dps, mch, sm², a w przypadku rodziny – dr.

W badaniu traktowałyśmy rozmówców jako podmioty mające swoje opinie, przemyślenia, poglądy. Osoby, które potrafią opisać swoje doświadczenia i zinterpretować swoje działania, działania innych czy też odnieść się do doświadczeń swojego świata społecznego. W przypadku dostrzeżenia problemów z werbalizacją poglądów czy własnego widzenia doświadczeń wielokrotnie wracałyśmy do poruszanych tematów, aby mieć pewność, że osoba, z którą przeprowadzamy wywiad, rozumie nas i rozumie, czego dotyczy omawiany wątek. Zgodnie z założeniami fenomenologii hermeneutycznej starałyśmy się przyjąć postawę wolną od uprzedzeń.

Wypowiedzi rozmówców były nagrywane na dyktafon, a następnie poddane transkrypcji. W związku ze zmianą formatu danych (Gibbs 2011: 36) w celu zapewnienia dokładności i wierności interpretacji wszystkie interpretacje danych z transkrypcji zostały poddane konfrontacji z interpretacją zawartą w oryginalnym nagraniu. Biorąc pod uwagę cel i przedmiot badań, podjęłyśmy decyzję, że nie będziemy poddawały transkrypcji zmiany akcentowania, tonu głosu, nakładających się wypowiedzi oraz nie będziemy odnotowywać cyfrą długości pauzy, a jedynie wskażemy, że takowa nastąpiła, stosując zapis w postaci kropek. Ze względu na to, że nasi dyskutanci posługują się mową potoczną, nie w pełni w sposób gramatyczny, podjęłyśmy też decyzję, że słowa zniekształcone, niezrozumiałe będą transkrybowane jako zrozumiałe w mowie potocznej.

² Oznaczenia: śds – środowiskowy dom samopomocy, wtz – warsztat terapii zajęciowej, zaz – zakład aktywizacji zawodowej, dps – dom pomocy społecznej, mch – mieszkalnictwo chronione/ mieszkania treningowe, sm – samodzielne mieszkanie.

Zgodnie z przyjętymi założeniami wypowiedzi rozmówców zostały poddane fenomenologiczno-hermeneutycznej interpretacji przeprowadzonej z wykorzystaniem techniki interpretacji danych jakościowych według Steinara Kvalego (2004). Przyjęliśmy tę technikę, ponieważ pozwala ona na taką organizację materiału empirycznego, w której łączy analizy fenomenologiczne z hermeneutycznymi. Jest to możliwe w związku z tym, że technika interpretacji sensu pozwala wyjść poza porządek jawnych sensów tekstu do głębszych interpretacji. Pozwala na wyjście poza to, co powiedziane wprost, aby wypracować struktury i relacje sensu i znaczenia niewidoczne bezpośrednio w tekście.

Organizację danych do analizy oparliśmy na różnych taktykach wydobywania sensu w tekstach jakościowych (Miles, Huberman 2000: 252-253), zastosowanych na następujących etapach: a) zaznajomienie się z całością materiału badawczego, dokonanie jego strukturalizacji i rozjaśnienia; b) dostrzeganie wzorów danych; c) dostrzeganie podobieństw; d) grupowanie oparte na sensie wypowiedzi; e) uogólnienie i podciąganie form bardziej szczegółowych pod dokonywane uogólnianie; f) przyjęcie i nazwanie tematów, a następnie wątków tematycznych najpierw ogólnych, a dalej pobocznych; g) poszukiwanie relacji pomiędzy poszczególnymi wątkami i wersjami tematycznymi – pola ich relacji stanowiącego przestrzeń wynikową eksploracji.

Wypowiedzi uczestników analizowane były zarówno indywidualnie, jak i całościowo. Przyjmowanie i nazywanie tematów, wątków i wersji tematycznych w materiale badawczym związane było z analizą ujmowaną w relacji od części do całości oraz od całości do części. Organizacja danych empirycznych w prezentowanych badaniach miała wymiar opisowy i strukturalny. Wymiar opisowy określały informacje o tym, czego dotyczą wypowiedzi, czyli ogólnych sensów i znaczeń nadawanych doświadczeniom podstaw zaufania i doświadczeniom kulturowych struktur i praktyk codzienności. Natomiast wymiar strukturalny pozwolił na określenie układu wzorów danych i określeniu relacji pomiędzy poszczególnymi tematami, wątkami i wersjami tematycznymi (Miles, Huberman 2000). Weryfikację wyników badań przeprowadzyliśmy, wykorzystując triangulację danych uzyskanych za pomocą metody jakościowego wywiadu badawczego oraz obserwacji uczestniczącej. Obraliśmy triangulację źródeł danych (werbalnych i pozawerbalnych) (Gibbs 2011: 167). Trafność analiz przeprowadzonych w badaniach zapewniła metoda ciągłego porównywania (Gibbs 2011: 170). Rzetelność w przypadku badań jakościowych odnosząca się do spójności wyników badań (Kvale 2004: 239) została osiągnięta w wyniku wielokrotnego sprawdzania (Gibbs 2011: 175), dokonywanego na etapie transkrypcji, organizowania i analizowania materiału badawczego oraz przygotowywania opisu. Poza tym w interpretacji materiału badawczego zastosowaliśmy kryterium granic ważności wyników.

Wyniki badań

Podjmując się fenomenologiczno-hermeneutycznej analizy, stosowaliśmy dwa sposoby przedstawienia badanej rzeczywistości. Jeden to wypowiedzi rozmówców podane fenomenologiczno-hermeneutycznemu odczytaniu, interpretacji odsłaniającej umożliwiającej uchwycenie sensów i znaczeń doświadczeń oraz tego, co było ukryte w bezpośrednich wypowiedziach. Natomiast drugi sposób to nasze odczytanie sensów i znaczeń umiejscowionych w wypowiedziach oraz nasza interpretacja tych znaczeń.

Zaufanie to wiedzieć, że... pomoże... nie szuka... nie zdradzi

Analizę materiału badawczego polegającego na odczytywaniu skonstruowanych przez respondentów sensów i znaczeń doświadczeń podstaw zaufania rozpoczęliśmy od odsłonięcia samego pojęcia zaufania. Biorąc pod uwagę złożoność fenomenu zaufania oraz to, że mówimy o zaufaniu dorosłych osób z umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną, za sensowne uznaliśmy rozpatrywanie tego pojęcia w jego codziennym znaczeniu, w języku potocznym, jakiego używali rozmówcy. Zbudowane w obrębie pola semantycznego tematu *pojęcie zaufania* wątki i wersje tematyczne zostały wysyczone danymi empirycznymi w drodze doboru kolejnych przypadków. Przekroczenie progu tego wysycenia, rozumiane jako stan nasycenia teoretycznego³, nastąpiło już po kilkunastu wypowiedziach. Kolejne głosy stanowiły dublowanie informacji i nie wzbogacały istniejącej treści teoretycznej rekonstrukcji.

Do wyodrębnionego w trakcie analizy wypowiedzi uczestników badania tematu *pojęcie zaufania* odnosi się jeden wątek główny, który określiliśmy jako *zaufanie to wiedza*. Z kolei ten wątek główny okazał się powiązany z wątkiem pobocznym – *aspekty wiedzy na temat zaufania*, który to określały trzy wersje tematyczne oddające różne aspekty wiedzy naszych rozmówców w zakresie podstaw zaufania.

Aspekty wiedzy uczestników badania na temat podstaw zaufania

Do określenia pola semantycznego wątku głównego *zaufanie to wiedza* wybrałyśmy najbardziej typowe, powtarzające się wspólne treści zawierające wiedzę zdaniową wyrażoną słowem: *wie, wiem, wiedza, wiedzieć*. Jak podkreśla Marian Przełęcki, wiedza o treści zdaniowej własnych postaw zakłada (niezależny od samych tych przekonań lub intencji) stosunek do innych ludzi (publiczne tło wiedzy) oraz niejęzykowych wydarzeń i obiektów (Przełęcki 1997).

Wypowiedzi respondentów w postaci *zaufanie to wiedza* pozwoliły odsłonić specyficzne sposoby konstruowania sensów i znaczeń doświadczeń podstaw zaufania

³ Terminologia zaczerpnięta z teorii ugruntowanej (por. Glaser, Strauss 2009).

odczytane przez nas jako wątek poboczny odnoszący się do aspektów wiedzy o zaufaniu. Przez aspekty wiedzy rozumiemy różnice wynikające z odmiennego postrzegania „stron” rzeczywistości (Niżnik 1998: 166).

Wątek poboczny – *aspekty wiedzy na temat zaufania* – w wyniku organizacji danych empirycznych został określony przez trzy wersje tematyczne, to jest: *zaufanie jako aspekt wiedzy na temat istoty zaufania*, *zaufanie jako aspekt wiedzy dotyczącej tego, jaka przyczyna powoduje dany skutek* i *zaufanie jako aspekt wiedzy na temat samych uczestników badania, ich zdolności, umiejętności, możliwości*.

Za typowe wypowiedzi wersji tematycznej *zaufanie jako aspekt wiedzy na temat istoty zaufania* uznaliśmy następujące narracje:

Pan Arkadiusz (47 l., zaz/sm): *To ufać drugiej osobie, no... jak się wie, że nic nie powie.*

Pani Wanda (43 l., śds/dr): *To znaczy wiedzieć, że... druga osoba nie okłamie.*

Pani Beata (36 l., zaz/dr): *Jak się wie, że ktoś dotrzyma tajemnicy.*

Pani Dominika (25 l., wtz/dr): *...jak mogę wszystko powiedzieć.*

Pani Marzena (38 l., zaz/dr): *No, że ma czyjeś tajemnice.*

Pani Urszula (40 l., zaz/dr): *Tylko przyjacielowi można ufać..., smutne życie.*

Pani Sławomira (49 l., dps): *Wiedzieć, że jest do nas, tego..., przywiązany.*

Pani Irena (55 l., dps): *Wiedzieć, że ktoś będzie szczery.*

Pani Mirosława (48 l., dr): *Pomoże...*

Pan Rafał (24 l., wtz/dr): *Komuś... to jest, takiemu... dobremu człowiekowi.*

Pani Weronika (37 l., zaz/mch): *Teraz są trudne czasy i ludzie się oszukują, i robią takie inne rzeczy.*

Pani Lucyna (41 l., dps): *To jak się ma koleżankę..., której, no... można zaufać.*

Pan Wincent (50 l., śds/dr): *No, jak ktoś coś komuś obieca, to... tak... jak dotrzyma się obietnicy.*

Pan Dariusz (58 l., dr): *Jak komuś można... ufać..., drugiej osobie ufać.*

Wyróżniona wersja tematyczna obejmowała między innymi takie znaczenia, jak: *ufanie komuś* czy *wiedzieć, że ktoś*. Istotą zaufania w ujęciu respondentów jest więc wiedza, że osobą godną zaufania będzie taki ktoś, kto spełni ich oczekiwania co do wierności, szczerości, opiekuńczości, troskliwości czy odpowiedzialności. Widać to na przykład w wypowiedzi Pani Ireny (55 l., dps), która podkreśla, że w zaufaniu ważne jest, aby *Wiedzieć, że ktoś będzie szczery*, oraz Pani Wandy (43 l., śds/dr), akcentującej to, że *zaufać można osobie, która nie okłamie*. Czy też w sformułowaniu Pani Sławomiry (49 l., dps) podającej, że *zaufanie mamy do kogoś, do kogo mamy przekonanie, że jest do nas, tego..., przywiązany*.

Wersje sensów i znaczeń aspektów wiedzy dotyczących istoty zaufania to też te, które odnoszą się do znaczeń przypisanych *wiedzy* czy *ufaniu* *czemuś*, jakiejś wartości,

normie, zasadzie, oczywistości przejętej ze struktur świata społecznego, z codzienności. Pan Wincent (50 l., śds/dr) uważa na przykład, że zaufanie to: *jak ktoś coś komuś obieca, to... hm... tak... jak dotrzyma się obietnicy*. Dla Pani Dominiki (25 l., wtz/dr) zaufanie to poczucie bezpieczeństwa, ponieważ jak się ufa, to można: *wszystko powiedzieć*. Kilka osób, w tym Pani Beata (36 l., zaz/dr), podkreśliło znaczenie dotrzymania tajemnicy. Próbuąc dowiedzieć się w trakcie przeprowadzania wywiadów, co kryje się pod pojęciem tajemnicy, ewentualnie czego dotyczą tajemnice, w zasadzie nie otrzymywałyśmy poszerzonych wypowiedzi. Na ogół nasi rozmówcy powtarzali pojęcie, twierdząc, że chodzi o tajemnice, lub doprecyzowywali, że chodzi o ważne dla nich tajemnice/sprawy. Dobrym przykładem będzie tu stwierdzenie wypowiedziane przez Panią Beatę (36 l., zaz/dr); *no wie pani, to takie tajemnice..., takie różne sprawy*. Tylko kilku respondentów wskazywało, że tajemnice mogą dotyczyć zainteresowania płcią przeciwną lub mogą to być kwestie związane z jakimiś niepowodzeniami życiowymi.

W polu pobocznego wątku tematycznego *aspekty wiedzy na temat zaufania* można też dostrzec kolejną wersję tematyczną wyróżnioną na podstawie materiału badawczego. Wypowiedzi na temat *aspektu wiedzy dotyczącego tego, jaka przyczyna powoduje dany skutek*, ilustrują zamieszczone reprezentatywne wypowiedzi:

Pani Danuta (47 l., dr): *To znaczy, że się, uff... ufa komuś i wie, że, no..., będzie grzeczny*.

Pani Tatiana (43 l., śds/dr): *Jak ufam, to znaczy, że wiem... komuś, że... mnie nie zdradzi*.

Pani Alicja (62 l., dr): *Jak się zaufa, to... będzie dobra... i grzeczna*.

Pani Iga (65 l., wtz/dr): *To jak się z kimś umawiasz i mówisz, że będzie*.

Pani Konstancja (46 l., wtz/dr): *Wiedzieć, że, ten..., nikomu się nie wygada, no..., z moimi sekretami*.

Pani Magdalena (50 l., dps): *Jak się wie, że można komuś... powiedzieć*.

Pani Elżbieta (30 l., zaz/dr): *Ufać, to jest, że się nie boimy, że... taki... ktoś nam coś zrobi, no..., jest dla nas dobry*.

Pan Bogumił (36 l., zaz/sm): *To znaczy, że można komuś zaufać, np. jakby ktoś chciał zabrać do restauracji, to wtedy ta osoba... musi być zaufana, musi być... no..., miła, rozmowna, spokojna, o to... takiej... można zaufać*.

Wymienione wypowiedzi oddają zasady, wartości, które rozmówcy odnajdują w swoim codziennym życiu i które w ich opinii są znaczące dla doświadczeń zaufania. W ich przypadku są to zasady określające, jak należy funkcjonować, aby zaufać i być obdarzonym zaufaniem. Według respondentów zaufanie można zorientować tylko do tej osoby, która kieruje się wartościami, takimi jak na przykład: *dobro, rzetelność, uczuciowość, odpowiedzialność czy wiarygodność*. Posługując się zasadą, że dana przyczyna powoduje dany skutek, uważają, że zaufaniem można obdarzyć tylko kogoś takiego, kto respektuje wzory i wartości ich świata, życia, oraz przejawia odpowiednie cechy zachowania.

W przypadku cech zachowania istotnych w kontekście ufania komuś i bycia obiektem zaufania w materiale badawczym spotkałyśmy się z między innymi z następującymi opiniami. Pani Danuta (47 l., dr) podkreśla znaczenie bycia *grzecznym*, Pani Alicja (62 l., dr) akcentuje bycie *grzecznym i dobrym*, Pani Tatiana (43 l., śds/dr) i Pani Konstancja (46 l., wtz/dr) wskazują na *uczciwość i dotrzymywanie słowa*, a Pan Bogumił (36 l., zaz/sm) demonstrowa znaczenie takiej cechy jak *odpowiedzialność*. Wymienione cechy wydają się wskazywać na to, jak duże znaczenie dla naszych rozmówców mają wzory i normy społeczne jako czynniki konstruujące ich doświadczenia zaufania. Niepokojąca jest natomiast treść tych wzorów i norm, podkreślanie bowiem takich cech, jak *grzeczny, dobry*, pozwala przypuszczać, że środowiska socjalizacji dokonują zniekształcenia doświadczeń, utrwalając kategorie charakterystyczne dla wcześniejszego okresu rozwojowego, innymi słowy – osoby dla nich znaczące, reprezentanci środowisk wsparcia społecznego, traktują ich jak dzieci i definiują ich w kategoriach powinnościach. A nasi rozmówcy, jak wskazują ich wypowiedzi, reprodukuja narzuconą im reprezentację społeczną jako znaną, uznaną i oczywistą.

Omawiane sensory i znaczenia doświadczeń są też powiązane z trzecią wersją tematyczną, jaką udało się nam odsłonić w wyniku analizy materiału empirycznego. Mowa tu o *zaufaniu jako aspekcie wiedzy na temat samych uczestników badania, ich zdolności, umiejętności, możliwości*. Jak wynika z prezentowanych wypowiedzi, badani sprawnie opanowali zarówno odczytywanie, jak i wyrażanie zasad życia w codzienności dotyczących wartości, zachowań osób, które można obdarzyć zaufaniem. Znajomość tych właściwości pozwala im też odczytać własne możliwości do tego, aby inni im zaufali.

Fragment wywiadu z Panem Maciejem (33 l., zaz/dr):

T.: Czy ufa Pan sobie?

Pan Maciej: *Ufam.*

T.: Dlaczego?

Pan Maciej: *Układam książki... wszystko do szuflady włożyć, ...ubrany czysto, sweter, ja sam, spodnie wkładam, czysto.*

T.: Dlaczego można Panu zaufać?

Pan Maciej: *Miły..., mądry..., możliwy, punktualny, słucha się, nie krzyczy, posłuszny.*

Prezentowane stanowisko wydaje się wskazywać, że nasz rozmówca zna i przyjmuje za oczywiste cechy, dzięki którym można okazać się godnym zaufania. Podkreśla znaczenie takich właściwości, jak dobre zachowanie się, bycie posłusznym, ale też miłym, uprzejmym. Odsłaniając subiektywne sensory i znaczenia doświadczeń, można postawić tezę, że osoby uczestniczące w badaniu uznają „ciche” reguły funkcjonowania społecznego obowiązujące w ich społecznym otoczeniu. Odczytują i stosują wzory oraz reguły określające ich społeczne bytowanie, zasady narzucone przez dominujące

w kulturze struktury i praktyki społeczne, relacje władzy. Władza dominującego dyskursu ujmująca niepełnosprawność jako *obiekt* wymagający stałej opieki, nadzoru, wydaje się wprowadzać naszych narratorów oraz wspomagać ich w uwewnętrznianiu i stosowaniu systemu społecznie akceptowanych norm, zasad, reguł codziennego życia.

Dyskusja i wnioski

Podsumowując, można przyjąć, że prezentowane odczytania sensów i znaczeń ujętych w trzech wersjach wątku pobocznego *aspekty wiedzy na temat zaufania* wydają się zakorzenione w codzienności. Sensy i znaczenia tych aspektów wiedzy o zaufaniu wydają się pochodzić od osób wspierających naszych respondentów, tych, których akceptują, obdarzają uczuciem. Są to ich rodzice, asystenci, opiekunowie, terapeuci, rehabilitanci, trenerzy pracy, osoby, z którymi przebywają (Cytowska 2012; Woynarowska 2010; Żyta 2011). Jak wskazuje materiał empiryczny, wiedza o podstawach zaufania jest przyjmowana przez uczestników badań w sposób bierny, przedrefleksyjny. Powodem może być cechująca te osoby duża podatność na sugestię, która sprawia, że przejmują wiedzę od innych, ponieważ nie mają odpowiedniej ilości doświadczeń i informacji, aby ją zweryfikować czy też wypracować własne stanowisko (Zasępa 2017). Innym powodem może też być to, że przyjmowana i wykorzystywana w ich codziennym postępowaniu wiedza daje im poczucie bezpieczeństwa, komfort spokojnego, bezpiecznego życia.

Nasi respondenci rozpoznają zasady, jakimi kierują się osoby w ich otoczeniu, i przyjmują je za swoje. Wiedza osób znaczących jest uznawana za jedyną prawdziwą, oczywistą, niepodlegającą żadnym wątpliwościom. W związku z tym spotyka się takie głosy jak Pana Tadeusza (49 l., dps), który mówi stanowczo: *Trzeba wiedzieć i już..., nie ma o czym gadać..., trzeba wiedzieć i już.*

Z analizy materiału badawczego wynika więc, że uczestniczące w badaniu osoby tak jak inni budują swoją wiedzę poprzez powtarzanie doświadczeń, korzystając z interpretacji, z jakimi spotkali się w procesie swojej socjalizacji, i są wierni zdobytym wcześniej doświadczeniom.

W wypowiedziach naszych respondentów dostrzega się ograniczone, jednokierunkowe opinie. Są one też pełne stereotypów *kogoś* idealnego, bez wad, cechującego się tylko pozytywnymi, uznanymi społecznie za wartościowe cechami. Sensy i znaczenia są przypisywane powierzchownym, mało zróżnicowanym relacjom z innymi. Opisując obraz idealnego *kogoś*, nasi rozmówcy korzystają z terminów powinnościowych, wskazując, jak taki ktoś powinien się zachować, jakimi zasadami powinien się kierować. Ten obraz *kogoś* wydaje się ograniczony. Jest on też nierealny i zwodniczy, zamyka bowiem naszych rozmówców w przestrzeni ograniczonych, schematycznych i społecznie

dozwolonych sensów oraz znaczeń doświadczeń. Omawiany sposób przejmowania sensów i znaczeń można określić jako *ukryty program świata życia*. W cytowanych wypowiedziach zostają bowiem odsłonięte obszary wskazujące na reprodukcję pewnego społecznego porządku. Mamy tu na myśli usankcjonowane w dominującej kulturze umiejscowienie badanych osób jako zależnych, podporządkowanych normom i regułom społecznym oraz wymagających ciągłego *utrwalania* danego porządku społecznego. Osobisty przekaz respondentów wyraźnie oddaje społeczne sensy i znaczenia pozostające w świadomości społecznej i określające ich społeczny obraz. Uznani za słabszych, niesamodzielnymi, zostali podporządkowani społecznym oczekiwaniom i zaadaptowani do reguł zgodnych z panującym porządkiem społecznym. Subiektywny przekaz ujawnia też, że uczestniczące w badaniu osoby przejmują z dominującej kultury widzenie siebie jako *obiektu* normatywnych oddziaływań i podporządkowują się tej wizji, takiemu sposobowi myślenia i mówienia do nich. Godząc się na bierność, podporządkowanie, *korektę* cech, kompetencji czy stylów życia, biernie poddają się tym kulturowo ukierunkowanym strukturom i praktykom po to, aby okazać się osobą godną zaufania. Uległość, bezwolna adaptacja, a przede wszystkim uznanie za oczywistość tego, co im narzuciła kultura, buduje też ich tożsamość. Podkreślając znaczenie takich cech jak *bycie miłym, grzecznym, posłusznym*, konstruują swoje identyfikacje oparte na sensach, które przejmują od osób znaczących w swoim świecie. Uwewnętrzniając narzucane im sensy i znaczenia, starają się zaadaptować do swojego świata życia. Adaptacja jednak – jak już próbowaliśmy wskazać – może mieć też wymiar negatywny. W tym przypadku może się ona wyrażać pasywnością, uległością, podporządkowaniem się, pogodzeniem z zaistniałą sytuacją narzuconą przez dominującą kulturę i zawarte w niej struktury i praktyki oparte na relacjach władzy. Władzy odmawiającej osobie z niepełnosprawnością możliwości wyboru, decydowania o sobie i budowania tożsamości na podstawie własnego widzenia świata. Władzy sytuującej człowieka z niepełnosprawnością na pozycji wykluczonego nawet w obszarze walki o własne sensy i znaczenia.

Prezentowany materiał empiryczny dostarczył opisów sensów i znaczeń zaufania i pozwolił na zidentyfikowanie wiedzy ukrytej uczestników badań. Ich wiedza okazuje się wiedzą potoczną, nierefleksyjną, ale – co trzeba wyraźnie podkreślić – jest to też wiedza autentyczna, dynamiczna, ujawniająca przyjmowane strategie działań, sposoby radzenia sobie w codzienności, w obrębie różnych relacji i w różnych strukturach ich świata społecznego. Pomimo szczególnego usytuowania w kulturowym kontekście nasi respondenci pozostają aktywnymi uczestnikami codziennej rzeczywistości. Uczestniczące w badaniu osoby odbierają tę rzeczywistość poprzez pryzmat swoich przekonań i wiedzy oraz podejmują działania zgodnie z przekonaniami na temat praw, zasad i reguł funkcjonowania tej rzeczywistości. W ten sposób konstruują swój świat, rozumiały dla siebie i bezpieczną codzienność. Znaczenia, jakie nadają obiektom,

ludziom, relacjom, nie stanowią też bezpośredniego odwzorowania tego świata, ale stanowią świat ich życia.

Bibliografia

- Cytowska B. (2012), *Trudne drogi adaptacji: wątki emancypacyjne w sytuacji dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Fontana A., Frey J.H. (2009), *Wywiad. Od neutralności do zaangażowania*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzin Y.S. Lincoln, t. 2, PWN, Warszawa, s. 81-127.
- Gibbs G. (2011), *Analizowanie danych jakościowych*, tłum. M. Brzozowska-Brywczyńska, PWN, Warszawa.
- Glaser B.G., Strauss A.L. (2009), *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, tłum. M. Gorzko, Nomos, Kraków.
- Kvale S. (2004), *InterViews. Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*, tłum. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok.
- Miles M.B., Huberman A.M. (2000), *Analiza danych jakościowych*, tłum. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok.
- Niżnik J. (1998), „Potoczność” jako kategoria teoretyczna, [w:] *Kategoria potoczności*, red. A. Jawłowska, Instytut Kultury, Warszawa, s. 159-165.
- Przełęcki M. (1997), *Przekonania jako przedmiot oceny moralnej*, „Filozofia Nauki”, 5 (4), s. 5-14.
- Schalock R.L., Borthwick-Duffy S.A., Bradley V.J., Buntinx W.H.E., Coulter D.L., Craig E.M., Gomez S.C., Lachapelle Y., Luckasson R., Reeve A., Shogren K.A., Snell M.E., Sprent S., Tasse M.J., Thompson J.R., Verdugo-Alonso M.A., Wehmeyer M.L., Yeager M.H. (2010), *Intellectual Disability. Definition, Classification and System Supports*, AAIDD, Washington.
- Schütz A. (2008), *O wielości światów*, tłum. B. Jabłońska, Nomos, Kraków.
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Woynarowska A. (2010), *Niepełnosprawność intelektualna w publicznym i prywatnym dyskursie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Zasępa E. (2017), *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Żółkowska T. (2014), *Zaufanie. Szkice teoretyczne*, PWN, Warszawa.
- Żyta A. (2011), *Życie z zespołem Downa, Narracje biograficzne rodziców, rodzeństwa i dorosłych osób z zespołem Downa*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.